

# Jerzy Strzelczyk

---

"Der König und seine Frauen.  
Polygynie und politische Kultur in  
Europa (9.-13. Jahrhundert)", Jan  
Rüdiger, Berlin 2015 : [recenzja]

---

Roczniki Historyczne 82, 221-222

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## RECENZJE

JAN RÜDIGER, *Der König und seine Frauen. Polygynie und politische Kultur in Europa (9.-13. Jahrhundert)*, (Europa im Mittelalter. Abhandlungen und Beiträge zur historischen Komparatistik, Bd. 21), De Gruyter, Berlin 2015, ss. 434.

Bez wątpienia jedna z najciekawszych, ale także kontrowersyjnych i najtrudniejszych do zwieźlej oceny, propozycji mediewistycznych ostatnich lat może także stanowić przypomnienie prawdy o tym, że problemy dnia dzisiejszego mają wpływ nie tylko na sposób postrzegania przeszłości, ale wręcz na formułowanie pytań o nią. W dzisiejszej Europie problem poligamii przybiera na znaczeniu wraz ze wzmożoną imigracją z innych kręgów kulturowych (J. Rüdiger na s. 13 przytacza wyrok niemieckiego sądu administracyjnego, przyznający drugiej żonie pewnego Irakijczyka prawo – analogicznie jak w przypadku pierwszej żony – do pobytu w Niemczech wraz z mężem), a także wobec narastającej w środkach masowego przekazu i w samym życiu ekspansji swobody seksualnej. W kulturze europejskiej jednak, poczynając od przełomu starej i nowej ery, obowiązuje (a raczej: jest narzucany) nakaz monogamii, jeszcze nie w pełni przestrzegany w społeczeństwie merowińskim, do pewnego stopnia nawet karolińskim, ale stopniowo w okresie późniejszym nabierający mocy obowiązującej. „Poliginie”, czyli obcowanie z więcej niż jedną kobietą, wraz z jej odwrotnością – „poliandrią” (obcowanie kobiety z więcej niż jednym mężczyzną), można traktować jako dwa aspekty „poligamii”, chociaż w praktyce to ostatnie pojęcie bywa zawężane do związku małżeńskiego mężczyzny z więcej niż jedną niewiastą. „Die Polygynie – zwraca uwagę Autor – kann ‘seriel’/‘sukzessiv’ oder ‘simultan’ sein, wobei letztere Variante, die in schärferen Widerspruch zu den kirchenrechtlichen Positionen steht, die interessanter ist” (s. 22). Przypadków poliginii, choć bynajmniej nie rzadkich, w średniowiecznych źródłach trzeba się dopiero dopatrywać, podczas gdy termin „konkubinat” i pochodne pojawiają się często, ale, jako odnoszący się jedynie do sfery małżeńskiej, jest z punktu widzenia pracy J. Rüdigera mniej przydatny. „Polygynie ist keine Eheform, sondern die Ehe kann eine Beziehungsform innerhalb der Polygynie sein; der Konkubinat ist keine Beziehungsform, sondern eine Wahrnehmungskategorie, die kontextabhängig sehr unterschiedliche Bindungsarten meinen kann” (s. 23). „Die Ehe ist hier als ein Teilbereich der Polygynie aufgefasst worden. Sie ist eine Weise, das innerhalb eines Kontinuums von tendenziell sexuellen Beziehungen desselben Mannes relational zu bestimmende Maximum zu formalisieren, mit anderen Worten: aus einer Bindung eine Bindungsform zu machen” (s. 382). Jak stara się, nie bez powodzenia, wykazać Autor omawianej monografii, na rozległych obszarach Europy właściwie dopiero około XIII w. monogamia nabrała, także w najbardziej wobec niej opornych kręgach arystokratycznych i dworskich, charakteru obowiązującego i w zasadzie powszechnego, aczkolwiek nawet powierzchowna znajomość historii pozwala dostrzec nadzwyczaj trudny do wykorzenienia, zwłaszcza wobec niemożności, a przynajmniej trudności praktykowania otwartej poligamii, jej surogat w postaci wszechobecnego konkubinatu (przywołane przez Rüdigera [s. 385] przypadki François Mitteranda i Silvio Berlusconi, do których życie ciągle dodaje nowe, równie spektakularne, świadczą o jego żywotności także w naszych czasach).

Pierwsza wersja monografii powstała jako podstawa habilitacji na berlińskim Uniwersytecie Humboldta w 2006 r. i, jak wynika z oświadczenia Autora (s. 30), nie uległa od tego czasu żadnym

poważniejszym modyfikacjom czy uzupełnieniom. Przedmiotem analizy J. Rüdigera jest zjawisko poliginii na trzech wybranych obszarach średniowiecznej Europy łańskiejskiej – dwóch peryferyjnych i jednym centralnym. Jeden z owych obszarów peryferyjnych, ale kluczowych z punktu widzenia podstawy źródłowej i konstrukcji książki, to skandynawska północ, przede wszystkim Norwegia i Islandia – zajął on mniej więcej trzy czwarte objętości monografii, podczas gdy dwa pozostałe, które w zamyśle Autora mają umożliwić „spojrzenie porównawcze” – to „Europa Zachodnia”, konkretnie Normandia, Andegawenia i Anglia, traktowane jako fragment europejskiego rdzenia, oraz „Europa Południowa”, konkretnie Katalonia i Okcytania, czyli w szerszym znaczeniu strefa pogranicza chrześcijańsko-muzułmańskiego (uzasadnienie tego geograficznego wyboru na s. 25-27). Ponieważ zdaniem Autora badania problematyki średniowiecznego małżeństwa i konkubinatu z punktu widzenia norm prawnych (takich jak postanowienia synodów, compendia praw kościelnych, *leges*, księgi pokutne) są już bardzo zaawansowane, pozostały one w zasadzie poza ramami omawianej monografii, w której chodzi nie tyle o pojęcia i przepisy, ile o narracje zawarte w sagach, kronikach i poezji. „Ob Harald der Harte eine, zwei oder überhaupt keine »Ehefrau« hatte, ist also eine Frage der Interpretation. Vielleicht ist die Frage auch müßig. Den Erzählquellen ist lediglich zu entnehmen, dass er dauerhafte Beziehungen zu zwei politisch und habitual zwar unterschiedlich, aber gleichermaßen bedeutenden Frauen hatte” (s. 383), przy czym „die den Hausschlüssel lange genug in der Hand behält, ist *uxor*” (s. 384).

Pod względem konstrukcji praca dzieli się, poza Wstępem (s. 11-30), w którym m.in. omówiony został stan badań, założenia, cel i konstrukcja pracy, wspomniane przed chwilą ramy geograficzne oraz „aspekty” poliginii (o których będzie jeszcze mowa), oraz wprowadzającym rozdziałem (s. 31-50), zatytułowanym „König Haralds [chodzi o Haraldą Pięknotłosego] Frauen”, w którym Autor zawarł niezbędne informacje o charakterze źródłowym, siedem zasadniczych rozdziałów (z których pięć dotyczy Skandynawii, a reszta dwóch pozostałych badanych obszarów) oraz około dziesięciostronicowych „Konkluzji”. Pracę uzupełniają: wykaz ważniejszych królów norweskich oraz zwykłe w pracach naukowych elementy: wykazy skrótów, źródeł (s. 393-398) i literatury przedmiotu (s. 398-429) oraz skorowidz. Choć wywód jest skomplikowany, lekturę książki umilają i ułatwiają liczne, często bardzo efektowne, cytaty źródłowe i ich analiza. Trudno byłoby w ramach recyzyjnego omówienia podejmować się dokładniejszego przedstawienia treści książki, konieczne jednak trzeba nieco przybliżyć oryginalną koncepcję J. Rüdigera, której rozwinięcie stanowi treść pierwszych pięciu rozdziałów. Jest to mianowicie pięć „aspektów” skandynawskiej poliginii (s. 28-29), określonych terminami generatywny (społecznie akceptowane poszerzone możliwości uzyskania potomków i następców), habitualny (możliwość okazywania i potwierdzania wyróżniającej „męskości”), agonistyczny (np. w konkurencji mężczyzn i walce o pożądane kobiety), ekspresywny („Potential der Polygynie als sozialsemantisches Kommunikationssystem”) i performatywny („die Aneignung von Land, Besitz, Herrschaft geht in der literarischen Imagination und [allem Anschein nach] der konkreten Praxis häufig einher mit der Aneignung von Frauen, die in einer bestimmten Beziehung zu dem fraglichen Land, dem Besitz, der Herrschaft stehen”).

Pozostawienie na uboczu „właściwego” rdzenia chrześcijańskiej Europy, mniej więcej odpowiadającego obszarowi postkarolińskiemu, nie wynikało z mniejszego nasilenia tam samego zjawiska poliginii, lecz z wykształcaniem się odmiennego w porównaniu z Europą Północną i Południową „sposobu reprezentacji” – przechodzenia od kultury oralnej do piśmiennej. Jeżeli zaś na początku późnego średniowiecza, począwszy od XIII w., „die Elitenpolygynie wurde von einem die politische Kultur strukturierenden Handlungsmuster zu einem Ornament” (s. 385), to dlatego, że straciły na znaczeniu różne jej walory. Ciekawą, lecz ledwie przez Autora zasygnalizowaną obserwacją jest paralela pomiędzy redukcją znaczenia poliginii a przemianami w zakresie funkcjonowania prawa lennego (s. 386) i „arystotelizacją” kultury europejskiej. Wszystkie te zaledwie powyżej zasygnalizowane, jak również inne, z konieczności pominięte, aspekty nowatorskiej (i bez wątpienia kontrowersyjnej) monografii, będą wymagały namysłu i dyskusji naukowej.